

GNIEWKO



rama

MAJ 2019 NR 5/2019 • MIESIĘCZNIK GMINY GNIEWKOWO
NAKŁAD 2500 EGZ. • ISSN 1233-9539

#5



SPIS TREŚCI

Maj 2019

Sukcesy	2
Unia Gniewkowo w finale okręgowego Pucharu Polski	
Słowo wstępne	3
Redaktor naczelna Katarzyna Milewska Wycieczka M-GOKSiR	
Ważny temat	4
Kazimierz i Jan Milewscy – zasłużeni obywatele Gniewkowa	
Aktualności	8
Rozmowa z uczniami szkoły muzycznej Członkowie Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Gmin Cysterskich w Gniewkowie Rok 2019 rokiem Gerharda Pająkowskiego	
Rozmaitości	12
Bezpłatne szkolenia komputerowe dla seniorów Kolejna edycja projektu dla dzieci „Umiem pływać” zakończona Uroczyste obchody 228. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3-go Maja Dzień Godności Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną w Gniewkowie Krzyż w Zajezerzu	
Nadane	16
Projekt „Lucky” Wiadomości z Biblioteki Rysunki Mateusza Busa Wierzchosławice	
Sport	18
Turniej koszykówki Mistrzostwa Księstwa Gniewkowskiego w Piłce Nożnej Siatkarski maraton	
GIT – Gniewkowski Informator Tematyczny	20
Sprawdź, co się dzieje w mieście i gminie	

UNIA GNIEWKOWO W FINALE OKRĘGOWEGO PUCHARU POLSKI

Unia Gniewkowo to jeden z najstarszych klubów w regionie kujawsko-pomorskim. Klub został założony w 1933 roku. Niedawno obchodzono jubileusz 86-lecia powstania Unii.



Do tej pory największymi sukcesami zespołu była gra w klasie okręgowej oraz półfinał Pucharu Polski w okręgu bydgoskim w sezonie 1992/93. Zespół balansował pomiędzy okręgówką i A klasą przez wiele lat.

W dniu 15 maja gniewkowscy kibice obejrzeli mecz pełen dramaturgii, ale z happy end-em. Nawet deszczowa pogoda wiernych sympatyków piłki nożnej nie zniechęciła ich przed dopingowaniem naszego zespołu w walce o finał Okręgowego Pucharu Polski. Nagrodą za niedogodności było zwycięstwo naszej drużyny.

UNIA GNIEWKOWO – POGOŃ MOGILNO 1:0 (1:0). Bramkę dla Unii strzelił Filip Sasała w 34' gry. UNIA: Arkadiusz Stępień, Kamil Piotrowiak (72' Michał Piotrowski), Oskar Kryszak, Przemysław Żbikowski, Piotr Kaźmierski, Mateusz Nowacki (81' Mikołaj Ciejek), Radosław Kłosowski (75' Mikołaj Kłosowski), Filip Sasała, Łukasz Waligóra, Bartosz Pędowski, Kamil Fajkowski (69' Mateusz Balik). Zespołem kieruje trener Grzegorz Jeromin, który zaliczył z nią już dwa awanse. Kierownikiem zespołu jest Arek Stempniewski a prezesem klubu Tomasz Zielas.

Kolejnych emocji dostarczy nam drużyna Unii już 12 czerwca, podczas finału Okręgowego Pucharu Polski. Mecz z Chemikiem Bydgoszcz zostanie rozegrany w Bydgoszczy, a tydzień później Unia Gniewkowo będzie gościć Chemika Bydgoszcz na stadionie w Gniewkowie.

Raz jeszcze gratulujemy zawodnikom Unii świetnej postawy i awansu do FINAŁU OKRĘGOWEGO PUCHARU POLSKI, co jest jednym z największych sukcesów w historii klubu!



Drodzy Czytelnicy

Maj to jeden z najpiękniejszych miesięcy w roku. Może aura na początku miesiąca nie rozpieszczała nas zbyt – jednak zostało nam to zrekompensowane różnorodnością wydarzeń, sukcesów sportowych, wycieczek, spotkań i pięknem bujnej przyrody, które to po części dla Państwa przedstawiamy. Najbardziej chyba zadowoleni mogą być kibice z sukcesu naszej drużyny piłki nożnej Unii Gniewkowo – awans do finału Pucharu Polski. Mnie za to

najbardziej w tym miesiącu ucieszyła możliwość spotkania z Pierwszym Redaktorem naszego pisma, panem Piotrem Skoblewskim. Mielśmy okazję porozmawiać na temat dawnej „Gniewkoramy”: jak powstawała, co było najważniejsze w jej tworzeniu oraz o sukcesie pisma z czerwca 2007 roku, czyli o zdobyciu tytułu najlepszej gazety gminnej Pomorza i Kujaw w konkursie „Wielka Mała Prasa”. Nie szczędziłyśmy czasu również na rozmowę o obecnych trudnościach z jakimi boryka się na-

sze czasopismo. Otrzymałam sporo wskazówek i dobrych rad. Wszystko to jednak możliwe będzie do wdrożenia przy większym zespole redakcyjnym. Dlatego ponawiam prośbę, zwłaszcza do młodzieży o zgłaszanie się do nas – do zespołu redakcyjnego i podzielenia się swoimi zainteresowaniami i umiejętnościami: np. fotograficznymi, pisarskimi, kolekcjonerskimi. My w zamian gwarantujemy dobry klimat w zespole i różne niespodzianki.

Kasia Milewska – redaktor naczelna

O CZYM MYŚLI TURYSTA JADĄCY Z GRODU WŁADYSŁAWA BIAŁEGO NA WYCIECZKĘ DO ZAKOPANEGO?

W dniach 23-26 maja 2019 r. ośrodek kultury w Gniewkowie zorganizował wycieczkę na trasie Jura Krakowsko-Częstochowska – Słowacki Spisz – Tatry – Pieniny. Zaprosiłam więc uczestników wyjazdu odpowiedzieć na pytanie: O czym myśli turysta jadący z grodu Władysława Białego na wycieczkę do Zakopanego? Wypowieści wszystkich zainteresowanych zamieszczamy w nagrodę poniżej ☺

– Przede wszystkim o sprzyjającej pogodzie i o przecieraniu górskich szlaków. Wspaniałej atmosferze z grupą wycieczkowiczów z M-GOKSiR.

– O nadziejach spotkania na szlaku niedźwiedzia, ewentualnie Janosika, który zabiera bogatym i daje biednym. Wspomnienia, które pozostaną z nami na długie lata, aż do następnej wyprawy, która odkrywa przed nami moc niezapomnianych wrażeń oraz miłości do gór.

Andrzej Jercha

My Kujawiacy z nizin bogatych, w góry ruszamy, bo też te klimaty tu podziwiamy. Tu jest dużo zwiedzania: zamki, jaskinie, górskie klimaty – czego u siebie nie mamy. Deszcz, czy nie deszcz idziemy z pogodą du-

cha. Wierzmy, że w takiej grupie się wszystko uda.

Danusia Marciniak

Marzymy, aby spędzić czas w milej atmosferze. Zwiedzić, jak najwięcej i czerpać z tego dużo korzyści i radości.

K. A. Kamiński

Gniewkowo to małe miasteczko. Rynek i ulice odnowione, stadion miejski wyposażony.

Otoczają nas jeziora, lasy. Mimo to jeździmy na wczasy. Uwielbiamy wycieczki, podróże. Pakujemy walizki małe i duże. Co roku cierpliwie

czekamy, jakie GOK oferuje nam plany. Nadszedł kwitnący, zielony maj. Będziemy zwiedzać Słowacki Raj, następnie Tatry, Pieniny, niezapomniane widoki i Trzy Korony. My Kujawiacy kochamy góry, zdobywamy szczyty i podziwiamy piękno natury.

Z przyjemnością w górską krainę wrócimy: w magiczną ciszę i bystre potoki.

I kiedy czas będzie wrócić do Gniewkowa, naszego grodu, niesamowitymi wspomnieniami piękne góry pożegnamy.

Lidia Tomczak



POWRÓT DO KORZENI – SPOTKANIE Z GOŚCIEM Z LONDYNU

Na początku kwietnia do naszej redakcji zapukał Pan Wojciech Paszkowski. Przedstawił się, iż przyjechał z Londynu i chciałby zebrać dostępne informacje dotyczące jego przodków, którzy mieszkali w Gniewkowie. Wcześniej swoją trasę rozpoczął od spotkania w Urzędzie Miejskim. Mnie osobiście ucieszył fakt pojawienia się Pana Wojtka, gdyż okazało się, że jego przodkami silnie związanymi z Gniewkowem, są Kazimierz i Jan Milewscy. Jest to oczywiście zbieżność nazwisk, ale każdego roku podczas organizowanych w listopadzie Biegów Rodziny Milewskich, połączonych z Grand Prix Województwa Kujawsko-Pomorskiego, ogarniała mnie ciekawość, jak żyją i czym zajmują się potomkowie naszych miejscowych bohaterów. O Kazimierzu i Janie Milewskich można przeczytać na kolejnej stronie w rubryce z archiwum G.

Pan Wojciech na spotkanie przyniósł rodzinny album, w którym znajdowały się zdjęcia z 1918 roku oraz pamiątki, dzięki którym możemy przybliżyć sobie historię rodu Milewskich na przestrzeni ostatnich 100 lat. Album ma trafić do renowacji, a następnie w niedługim czasie będzie eksponatem podczas wystaw, które będą organizowane w różnych miejscach naszego kraju i za granicą. Natomiast mieszkańcy Gniewkowa będą mogli poznać dzieje naszej Małej Ojczyzny i sagę rodu Milewskich już w listopadzie podczas Biegu Milewskich. Inną atrakcją podczas listopadowych zmagani sportowych będzie spotkanie ze znanymi polskimi sportowcami, których nazwiska na razie pozostawimy w tajemnicy.

Katarzyna Milewska

A oto co o projekcie i o samym Wojciechu Paszkowskim napisał jego kolega Artur Kurowski – członek HTO (Halo Tu Orzeł).

Wojciech Paszkowski urodził się 30.03.1983 w Łodzi. Początki edukacji



w szkole średniej to również początki jego aktywności społecznej. Niemalże od dzieciństwa wykazywał syndrom tzw. niespokojnej duszy, która nie pozwala usiedzieć spokojnie w miejscu i tkwić w biernym oczekiwaniu, ale popycha do aktywności i działania. Całą energię i zapał przelał w działalność społeczno-kulturalną, która pochłonęła go bez reszty. I tak w roku 2006 w ramach promocji festiwalu OCF (Outline Colour Festival), wspólnie z Marcinem Szymańskim ps. „Zorak” (mistrz Polski w Beat Box-e, aktualnie aktor Teatru Nowego w Łodzi) wyruszyli w Polskę. Ta promocyjna inicjatywa nosiła nazwę OCF Spontan Tour i objęła całe polskie morze oraz największe miasta, a w kolejnych latach również Danię i Holandię, gdzie grali do przysłowiowego kapelusza. W roku 2009 przy okazji Mistrzostw Europy w Siatkówce oraz Koszykówce, które odbywały się w Łodzi, był organizatorem Obrazu Graffiti wspólnie z Marcinem Gortatem. Rok później, czyli 2010 tym organizator Obrazu Graffiti tym razem z udziałem legendy graffiti z NY – grupy Tats Crew. W sumie od roku 2001 do 2010 zorganizował dzie-

więc edycji festiwalu, podczas których przewinęła się masa wspaniałych artystów, malarzy i muzyków. W tymże okresie powstaje bezpłatna gazeta La Fabrique, operująca zagadnieniami dotyczącymi kultury, muzyki i sportu. Warto wspomnieć, że to na jednym z festiwali Outline Colour, którego Wojciech Paszkowski był również dyrektorem artystycznym, powstał znany obraz graffiti pt. „Łódka” na ul. Piotrkowskiej 152. Obraz ten w roku 2001 był największym tego typu dziełem w Polsce. W. Paszkowski jest też członkiem grupy artystycznej „461” założonej przez Sławomira Krysiaka, znanego artysty malarza. Rok 2010 to rok zmian. Po latach wzmożonej aktywności nadchodzi potrzeba wyciszenia i eliminacji narastającego zmęczenia. Konieczna zmiana otoczenia owocuje przenosinami do Wielkiej Brytanii, gdzie niemalże natychmiast poświęca się swej życiowej pasji, czyli fotografii artystycznej. Po pewnym czasie uśpio-ny chwilowo syndrom „niespokojnej duszy” po raz kolejny daje o sobie znać i w roku 2017 w Londynie powołuje do życia grupę patriotyczną HTO (Halo Tu Orzeł). Wystawa zdjęć to kolejna patriotyczna inicjatywa, podjęta przez HTO, przy czym pierwsza organizowana przez grupę na terenie Polski. Posiada drugie, głębsze tło, gdyż dotyczy Wojtka bezpośrednio poprzez powiązanie rodzinne. Jan Milewski jest jego pradziadkiem. W związku z tym traktuje wystawę bardzo emocjonalnie, gdyż jest dla niego oddaniem czci pradziadkowi oraz wszystkim niezwykłym w swojej zwykłości Polakom, którzy przelewali krew za ojczyznę. Pragnę przy okazji zakomunikować, nie bez satysfakcji, że dostaliśmy potwierdzenie otwarcia wystawy w Poznaniu, która odbędzie się już w grudniu tego roku i potrwa trzy miesiące. Serdecznie wszystkich zapraszamy! Najnowsza inicjatywa HTO, która już od początku roku została wdrożona

w życie to Tokyo Olympic Tour 2020. Jest to inicjatywa, jakiej dotąd nie było. Mam na myśli zasięg i ogrom tego przedsięwzięcia, jak i niebezpieczeństwa czyhające w trakcie jego realizacji. Na czym polega ta inicjatywa? Otóż polega ona na pokonaniu samochodami trasy liczącej 25 tysięcy kilometrów do Tokio przez Rosję, Władywostok i Syberię w celu wsparcia Polskich Olimpijczyków na Olimpiadzie w Tokio 2020 r. Ta inicjatywa posiada również dwa cele, bowiem oprócz samego wsparcia naszych olimpijczyków HTO w trakcie podróży pragnie złożyć hołd pomordowanym bestialsko Polakom w miejscach kaźni na terenach byłego ZSRR (Katyn, syberyjskie łagry), jak również zawitać do Bobrujska, czyli miejsca powstania zdjęć z albumu Jana Milewskiego. Naszym działaniom przyświeca patriotyzm. Pozdrawiamy!

**Artur Kurowski
i Wojciech Paszkowski**



W następnym numerze... WYWIAD Z ADAMEM GOTOWALSKIM

Bohater naszego kolejnego wywiadu, w dniach 23-24 marca br., brał udział w 1 Oficjalnych Mistrzostwach Polski Kettlebell Lifting w Kaliszu, zdobywając I i II miejsce w tej dyscyplinie. Adam Gotowski o dyscyplinie tej mówi, iż jest to mordercza, lecz fajna zabawa. W dniu 23 maja w Dublinie wystartował w Mistrzostwach Świata. Kto z naszych Czytelników słyszał i wie coś na temat tej dyscypliny? Jak zwykle czekamy na Wasze pytania, jakie chcielibyście zadać naszemu bohaterowi wywiadu, poprzez e-mail: gniewkorama@kisgniewkowo.pl do 10 czerwca.



DANE USC

Zgony:

Leon Głowacki, lat. 69, zam. Murzynno

Małżeństwa:

Łukasz Wojdyłak zam. Wierzbiczany – Edyta Pakulska zam. Wierzbiczany

Piotr Podkowski zam. Gniewkowo – Danuta Katarzyna Karczewska zam. Gniewkowo

Mateusz Kazimierz Szary zam. Cerekwica – Justyna Mierzejewska zam. Gąski

Anna Mróz Z-ca Kierownika USC Gniewkowo

JUBILEUSZ 64-LECIA

W piątek 17 maja miała miejsce niezwykła uroczystość – Jubileusz 64-lecia zawarcia ślubu przez Państwa Mariannę i Stanisława Szymczyków. W tej doniosłej chwili Jubilatów towarzyszyli najbliżsi, a całość uroczystości poprowadził burmistrz Gniewkowa Adam Straszynski. Jubilatów gratulujemy i życzymy samych radosnych chwil i zdrowia na kolejne, wspólnie przeżyte lata.



Z archiwum G

ZNANI – NIEZNANI

„ŻYCIORYSY POLSKĄ PISANE”

Nr 5 (23) Maj 1995

Na jednym z domów przy ulicy Sobieskiego w Gniewkowie znajduje się pamiątkowa tablica poświęcona Kazimierzowi i Janowi Milewskim. Być może, mijając ją na swej drodze, niektórzy z Państwa zastanawiają się dlaczego właśnie panów Milewskich uhonorowano w ten szczególny sposób.

Otóż przyczyn jest wiele, tak wiele jest zasług na życiowych kontaktach bohaterów niniejszego artykułu. Ich biografie są bardzo bogate i ciekawe, a gdyby żyli – swymi opowieściami mogliby nam dostarczyć materiałów do napisania książki o pracy, walce o niepodległość, o patriotyzmie i zwyczajnym życiu. Takiej, która byłaby syntezą losów wielu Polaków, żyjących na Kujawach w XIX i XX wieku. A więc cofnijmy się ponad 100 lat w czasy zaborów.

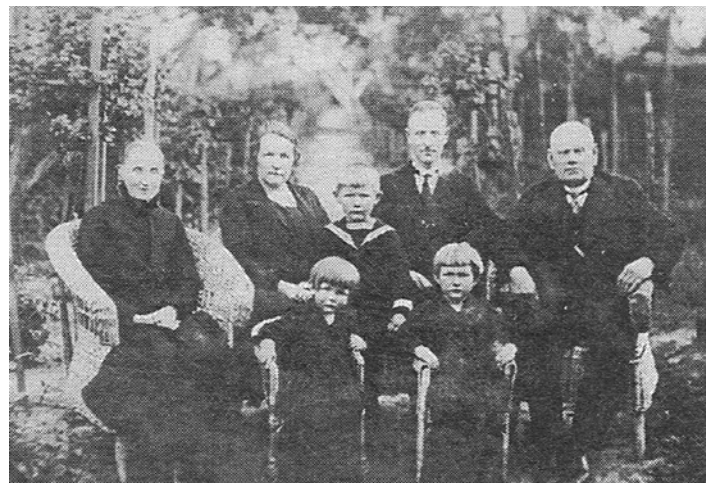
Kazimierz Milewski – kupiec, działacz społeczny i narodowy urodził się 25 stycznia 1868 roku w Trzemesznie jako syn Benona i Franciszki. Mając za ledwie 17 lat – w roku 1885 – wstąpił do Towarzystwa Przemysłowców. A w kil-

ka lat później został jego prezesem. Działal także społecznie w Komitecie Wyborczym i w Banku Ludowym. Podczas częstych publicznych przemówień występował przeciw germanizacji ludności polskiej, dając w ten sposób wyraz swego patriotyzmu. W roku 1889 ożenił się z Leokadią Kwiatkowską. Życie rodzinne nie przeszkadzało mu w pracy społecznej i działalności antyniemieckiej, bowiem w roku 1906 brał czynny udział w strajku szkolnym wymierzonym przeciwko nauczaniu religii w języku niemieckim. Na początku grudnia 1918 roku został wybrany delegatem Gniewkowa do Sejmu Dzielnicowego w Poznaniu. Podczas Powstania Wielkopolskiego był członkiem Rady Obywatelskiej w Gniewkowie i Powiatowej Rady Ludowej w Inowrocławiu.

Po I wojnie światowej uczestniczył w pracach, działającego w Gniewkowie, Komitetu Plebiscytowego dla Górnego Śląska, oraz przez dwie kadencje sprawował funkcję przewodniczącego Rady Miejskiej. W latach 1935-36 był członkiem Komisji Rewizyjnej i Sądu Hono-

rowego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, w którym wcześniej pełnił także funkcję wiceprezesa. Działalność Kazimierza Milewskiego była jednak znacznie szersza, był również honorowym członkiem Towarzystwa Przemysłowców, przewodniczącym Towarzystwa Śpiewu „Cecylia” oraz członkiem Stronnictwa Narodowego. Pod koniec życia jego praca i zasługi zostały docenione przez władze państwowe i lokalne. Za całokształt swej działalności został odznaczony przez prezydenta Rzeczypospolitej „Srebrnym Krzyżem Zasługi”, a 11 lutego 1939 roku za wkład w walkę o niepodległość Polski i za pracę na rzecz rozwoju miasta – Rada Miejska nadała mu honorowe obywatelstwo miasta Gniewkowa. Po wybuchu II wojny światowej, pod koniec 1939 roku – jako patriota i działacz antyniemiecki został wysiedlony do Generalnej Guberni. Zmarł na wygnaniu – 14 września 1941 r. w Lublinie.

Kontynuatorem i godnym następcą Kazimierza Milewskiego stał się jego syn – Jan.



Rodzina Milewskich, od lewej: Leokadia Milewska, Alfreda Milewska, Jan Milewski i Kazimierz Milewski, w środku – dzieci Alfredy i Jana



1915 rok. Nauka zawodu, przerwa w pracy. Pierwszy z lewej siedzi Jan Milewski



Jan Milewski (w środku) jako jeńiec oflagu w Woldenbergu

Urodzony 5 czerwca 1893 roku w Gniewkowie od najmłodszych lat wzrastał w atmosferze umiłowania ojczyzny i walki z germanizacją. Jeszcze w czasach zaborów ukończył Gimnazjum Realne w Chełmnie. Na przełomie lat 1918/19 brał udział w przygotowaniach do Powstania Wielkopolskiego na terenie Gniewkowa, a następnie wstąpił do wojsk powstańczych. Służył w I Banie Saperów Wielkopolskich oraz w 14 Dywizji Piechoty Wielkopolskiej, uczestnicząc w jej szeregach w kampanii antybolszewickiej na Ukrainie. Dzięki sumiennej służbie awansował z szeregowca na podoficera, następnie oficera, a jego zasługi wojskowe zostały uhonorowane „Krzyżem Walecznych”.

Po wojnie wrócił do rodzinnego miasta i ożenił się z Alfredą Emilią Kosińską. Był właścicielem sklepu bławatów, konfekcji i obuwia oraz kina „Świt” w Gniewkowie. Poza pracą zawodową i życiem rodzinnym dużo czasu poświę-



Jan Milewski w wojsku, Mińsk 1919 r.

cał działalności społecznej. W 1930 roku i w latach 1938-39 był prezesem Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, członkiem Zarządu Towarzystwa Powstańców i Wojaków, członkiem Towarzystwa Przemysłowego, działał także w Stronnictwie Narodowym, pełnił funkcję radnego miejskiego oraz członka Rady i Sejmiku Powiatowego w Inowrocławiu.

Gdy wybuchła II wojna światowa, walczył w kampanii wrześniowej. Nad Bzurą dostał się do niewoli i do końca wojny przebywał w oflagu II C w Woldenbergu (obecnie Dobiegniew, woj. Gorzowskie). W tym czasie żona Alfreda wraz z czworgiem dzieci przebywała w Gniewkowie narażona na represje niemieckie. Okupanci skonfiskowali bowiem cały majątek państwa Milewskich, a Alfredę Milewską z dziećmi wysiedlili z jej własnego domu i zakwaterowali w ciasnym posklepowym pomieszczeniu.

Po zakończeniu wojny – w lutym 1945 roku Jan Milewski wrócił do rodzinnego miasta i jak większość Polaków – zaczął wszystko od początku. Okazało się to jednak bardzo trudne w nowej rzeczywistości, w której prawdziwych patriotów zamiast cenić i nagradzać – represjonowano i osadzano w polskich więzieniach.

Jan Milewski pracował początkowo jako główny księgowy w Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Gniewkowie. Nie mógł się jednak pogodzić z sytuacją społeczno-polityczną w okresie stalinizmu. Nie ukrywał zresztą swoich opinii na ten temat, więc został uznany za opozycjonistę. W związku z tym faktem w 1952 roku funkcjonariusze Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa w Inowrocławiu przeprowadzili w domu państwa Milewskich rewizję, konfiskując przedwojenne dokumenty świadczą-

ce o politycznej działalności Jana Milewskiego. Konsekwencją rewizji było osadzenie go, bez uprzedniej rozprawy i wyroku sądowego w więzieniu. Półtoraroczny pobyt w miejscu odosobnienia mocno nadwyrężył zdrowie Jana Milewskiego, tak że po wyjściu na wolność przeszedł na rentę inwalidzką. Do końca pozostał jednak wierny swoim ideałom i poglądom politycznym. Zmarł 19 października 1971 roku w Gniewkowie.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że Jan Milewski jest autorem „Pamiętnika Towarzystwa Przemysłowego w Gniewkowie” – opracowanego i wydanego w 1925 roku z okazji 60-lecia tej organizacji. Podczas pobytu w obozie w Woldenbergu napisał także obszerny, liczący 920 stron rękopis, poradnik dla kupców.

Dla uczczenia zasług obu bohaterów tego artykułu najbliższa rodzina Kazimierza i Jana Milewskiego przy pomocy Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Gniewkowie – ufundowała pamiątkową tablicę, która zawisła na rodzinnym domu zasłużonych mieszkańców naszego miasta. Oprócz tego poczynając od 1990 r. podczas Dni Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” – co roku odbywają się biegi uliczne w ramach Memoriału Kazimierza i Jana Milewskiego.

W.S.



Pamiątkowa tablica poświęcona Kazimierzowi i Janowi Milewskim znajdująca się na ich rodzinnym domu. Odsłonięta podczas V Dni Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Gniewkowie – 4 czerwca 1993 r.

CO NAM W DUSZY GRA – ROZMOWA Z UCZNIAMI SZKOŁY MUZYCZNEJ

Katarzyna Milewska

„Muzyka to najsubtelniejsza forma przekazu, można stwierdzić, że żadna dziedzina sztuki nie porusza ani nie wpływa na podświadomość tak, jak muzyka”. (Dawid Crossby)

Temat artykułu został zaproponowany przez rodziców, których dzieci uczęszczają do szkoły muzycznej. Ostatnie osiągnięcia Filipa Lorka zainspirowały mnie do zajęcia się tym tematem. Filip Lorek uczęszcza do drugiej klasy Szkoły Podstawowej nr 1 w Gniewkowie oraz do trzeciej klasy Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Inowrocławiu. Ma 9 lat. Jego pasją jest żużel i piłka nożna. Pomimo młodego wieku osiąga wyniki w grze na trąbce.

Filipie, na jakim instrumencie grasz i od ilu lat?

Gram na trąbce od trzech lat.

A jak rozpoczęła się Twoja przygoda z graniem?

Mama przyniosła do domu taką ulotkę z informacją, że można zapisać się na naukę gry na fortepianie i perkusji. Po rozmowie z mamą pojechaliliśmy do szkoły. Zostałem zapisany na naukę gry na trąbce.

Mama: Po rozmowie ze mną Filip zdecydował się na naukę w szkole muzycznej. Pojechaliliśmy zapisać syna do szkoły. Na początku Filip musiał przejść przez badanie przydatności do gry na instrumencie. Został zachęcony do nauki gry na trąbce po badaniu przydatności do kształcenia muzycznego. Na tym badaniu było 80 dzieci.

Czwórka z nich nie przeszła.

A na czym polega takie badanie?

Badanie przydatności do kształcenia muzycznego kandydatów do szkół I stopnia polega m.in. na badaniu słuchu, rytmu, pamięci muzycznej i predyspozycji do gry na instrumencie. Wszystkiego można właściwie dowiedzieć się ze strony szkoły. Przed takim badaniem prowadzone są kursy.

A jak można byłoby zachęcić inne dzieci do zapisania się do szkoły muzycznej?

W szkole organizowanych jest wiele imprez: Zaduszki Jazzowe, Dzień Patrona, Koncert Bożonarodzeniowy, Uczniowie miastu i in., odbywają się audycje radiowe, koncerty. W maju organizowane są też Drzwi Otwarte, gdzie można zwiedzić szkołę i wszystkiego dowiedzieć się na miejscu.

Ile czasu poświęcasz na ćwiczenie gry na instrumencie?

Powinienem codziennie. Jednak nie zawsze jest to możliwe. Obowiązki szkolne i zajęcia w szkole muzycznej wypełniają mi ostatnio większość wolnego czasu. Jednak przed koncertami ćwiczę więcej.

A co na to Twój sąsiadzi?

Muszę powiedzieć, że sąsiedzi znoszą cierpliwie grę Filipa. Chyba nieźle gra (śmiech). Nie było sytuacji, żeby nam ktoś zwrócił uwagę.

Filipie, widząc Twoje sukcesy (pomimo tak młodego wieku) mam wrażenie, że pochodzisz z rodziny, która żyje muzyką?

Tak, gdy byłem jeszcze mały, dziadek Włodek zawsze włączał mi kasety z muzyką. Sam zresztą grał w zespołach muzycznych.

A co robisz w wolnym czasie?

Mam go coraz mniej. Do tej pory grałem w piłkę nożną. Musiałem jednak zrezygnować z systematycznych zajęć w klubie. Teraz gram z tatą na działce i jeżdżę z nim na żużel. Z mamą wybieram się czasem do galerii i to ona najczęściej dowozi mnie na zajęcia do szkoły muzycznej.

Jakie masz osiągnięcia?

Ostatnio zająłem I miejsce ex aequo w Gdyni 15.04.2019 – XIX Konkurs Młodej Blachy „Szansa na Sukces”. Grałem też na Imprezie charytatywnej Budowlanka dla Kacpra 13 kwietnia 2019 roku.

VII Spotkania Kujawskie uczniów klas instrumentów dętych drewnianych i blaszanych 19 listopada 2018 w Radziejowie – III miejsce

IX Ogólnopolski Konkurs Szkół Muzycznych I Stopnia – instrumenty dęte – Chełmno 2018 rok

XXXVIII Konkurs Młodego Muzyka w Szczecinku.

Wystąpiłem też w I Prezentacjach Muzycznych w 2017 roku dla dzieci i młodzieży w Gniewkowie, grałem hymn WOŚP podczas Finału Orkiestry w 2019 r. organizowanym przez ośrodek kultury.

Dziękuję za rozmowę i życzę abyś osiągnął jeszcze wiele sukcesów muzycznych oraz zapala do kontynuowania swojej pasji oraz więcej czasu na Twoje zainteresowania.

Udało się jeszcze zadać kilka pytań innym uczniom szkoły muzycznej, na które odpowiedzieli poniżej:

Wiktor Ptak
Na jakim instrumencie i jak długo grasz?
Gram na fortepianie od 11 lat

Jak zaczęła się Twoja przygoda z instrumencie?

Wszystko działało się jeszcze w przedszkolu, gdy nauczyciel od zajęć muzycznych zauważył pewien potencjał i namówił rodziców do zapisania mnie na zajęcia muzyczne, gdzie jestem do dziś.

Kto dokonał wyboru tego instrumentu?

Mimo wszystko to nie byli rodzice. Dali mi wolną rękę w wyborze instrumentu i podjęcia samej nauki. Najbardziej ku fortepianowi skłoniła mnie osobowość nauczyciela, do którego się zapisałem. Od początku wiedziałem, że to będzie dobra decyzja.

Czy masz jakieś osiągnięcia konkursowe?

Mam ich bardzo dużo. Przez jedenaście lat nauki w szkole muzycznej nie było roku, żebym nie był na jakimś konkursie. Do tego przez wiele lat grałem w duecie z bardzo zdolną uczennicą, gdzie każdy konkurs był zakończony pozytywnym rezultatem i nagrodami. Cała edukacja to wspinała się przeżycie.

Masz jakieś plany związane z muzyką?

Tak. Jest to jedyny kierunek, gdzie mogę spełniać się artystycznie i rozwijać karierę. Po skończeniu szkoły muzycznej zamierzam aplikować do Akademii Muzycznej w Gdańsku.

Czy ktoś z rodziny też jest umuzykalniony?

Oczywiście! Dzięki temu że zainteresowałem się muzyką, moja cała rodzina zdecydowała się na kontakt ze sztuką. Rodzice śpiewają w chórze Pro Arte, brat gra na wiolonczeli, a po czteroletniej siostrze już widać, że talentu jej nie brakuje.

Hania Mikuszewska

Gram na fortepianie od dwóch lat. Należę do cyklu młodzieżowego, więc będę chodzić jeszcze kolejne dwa (w cyklu dziecięcym chodzi się sześć). Zapisal mnie tata. Początkowo nie chciałem tam iść, ale jakoś dałem się przekonać i nie żałuję tego. Podczas przesłuchań decydujących o przyjęciu mnie do szkoły, komisja poprosiła mnie o zaśpiewanie, wystukanie rytmu, opisanie obrazków i zadała mi kilka pytań dotyczących Polski i samej szkoły muzycznej. Na końcu zapytano mnie się o dwa instrumenty, na których chciałabym grać. Podałam jako główny instrument flet poprzeczny a jakby „dodatkowy” to był fortepian. Ostatecznie jednak trafiłam na fortepian, bo na flet nie było miejsc. Na przesłuchaniach wszyscy byli bar-

dzo mili i zadania nie były trudne. Zawsze co roku zanim ruszą zapisy do szkoły są tzw. Drzwi otwarte, na których wybrani uczniowie grają na swoich instrumentach lub w klasie, do której można zajrzeć i posłuchać.

Lekcje gry na instrumencie są indywidualne, w klasie jest tylko jeden nauczyciel. Czasami niektórzy grają kilka utworów razem na koncercie. Zajęcia teoretyczne odbywają się grupowo. Można więc w klasie spotkać waltornistów, pianistów, flectistów itp. W różnym wieku, np. ja mam w klasie siedemnastolatka i dziesięciolatka. Jeden gra na perkusji, a drugi na akordeonie, ale są na tym samym etapie nauki, więc różnorodność jest duża. Pomimo różnicy wieku w każdej klasie szybko wszyscy się ze sobą poznają i zaprzyjaźniają.

Odbywa się tam też nawet sporo koncertów, na niektórych grają nauczyciele, a na niektórych uczniowie. Gdy się słyszy „koncert w szkole muzycznej” to najczęściej myśli się o operze albo typowej muzyce klasycznej. Na każdym koncercie jednak pojawia się kilka utworów bardziej nowoczesnych, jazzowych.

Uczniowie jeżdżą też na różne konkursy. Ja osobiście z fortepianu na żadnym nie byłam, jedynie na szkolnym z wiedzy o tańcach narodowych i wczoraj byłam z chórem w Toruniu na III Przeglądzie Chórów Szkół Muzycznych Regionu Kujawsko-Pomorskiego (3. Miejsce!). Uczniowie jeżdżący na konkursy i zdobywający sukcesy, często mają na koniec roku 6 z instrumentu, co bez udziału w konkursie jest niemożliwe.

Rok szkolny pod względem zaliczania wygląda trochę inaczej. Na zajęciach teoretycznych są sprawdziany i kartkówki, jednak na instrumencie dostaje się utwory do nauczania. Niektóre z nich są oceniane. Pod koniec semestru nie oblicza się średniej z ocen, tylko jest egzamin. Gra się wcześniej wybrane i przygotowane utwory, czasem z akompaniamentem, to akurat zależy od instrumentu na jakim się gra, i komisja je ocenia. Dostanie 2 z egzaminu skutkuje koniecznością jego poprawy, bo 2 to już niezdany egzamin. Z doświadczenia wiem, że utwory można umieć perfekcyjnie, jednak często z nerwów coś może nie wyjść, w końcu głównie od tych kilku minut zależy ocena na semestr.

Marzena Czeladka, mama Zuzi

Marzeniem wielu dzieci, a może ich rodziców... jest umiejętność gry na instrumencie. I jest to marzenie możliwe do zrealizowania, wystarczy posiadać zdolności muzyczne oraz dużo chęci do pracy. Kiedy słyszymy utwory grane przez dzieci te młodsze i te starsze, to nikt nie przypuszcza, ile pracy musieli oni włożyć, aby utwór tak brzmiał. Najważniejsze, to zdobyć się na pierwszy krok i złożyć podanie do szkoły muzycznej, których w naszym regionie nie brakuje, są w Inowrocławiu, Toruniu, Radziejowie. Kolejny etap to wybór instrumentu – najczęściej dzieci chcą grać na instrumencie, który widzieli w przedszkolu, na koncercie, przy ognisku. Zuzia wybrała sobie instrument nawet go nie widząc, a słysząc. Pewnego dnia zaprowadziłam Zuzię do Szkoły Muzycznej w Inowrocławiu, przechadzałyśmy się korytarzem, a w salach trwały lekcje. Zuzia stawała pod drzwiami i nasłuchiwała, najdłużej zatrzymała się pod klasą skrzypiec... i powiedziała „Ja będę grała na tym instrumencie”. Następnego dnia złożyłyśmy podanie o przyjęcie do szkoły w klasie skrzypiec. Po zbadaniu kompetencji muzycznych i pozytywnie zdanym egzaminie, rozpoczęła się jej wielka przygoda, a zarazem ogromna praca – zajęcia kilka dni w tygodniu, codzienne ćwiczenie gry na instrumencie. Oprócz nauki gry na instrumencie są zajęcia umuzykalniające, kształcenie słuchu, audycje muzyczne, chór, orkiestra, rytmika. Skrzypce, piękne lutnicze wypożyczyliśmy ze szkoły muzycznej.

Bywały i dni buntu, zdenerwowania, kiedy mimo ćwiczeń utwór nie brzmiał tak, jakby chciała Zuzia. Nie można uniknąć też stresu, tremy przed egzaminami, które odbywają się po każdym semestrze oraz przed koncertami. Ale jest też ogromna radość i duma, kiedy utwór mozolnie ćwiczony w domu i na lekcjach zabrzmiał na jednej z najpiękniejszych sal koncertowych. Zuzia lubi zajęcia w szkole muzycznej, lubi w niej przebywać. Ta szkoła ma swoją wyjątkową atmosferę i doskonałe warunki do rozwoju talentów. Patrząc na uczniów tej szkoły, można powiedzieć że czują się w niej jak w domu, mogą korzystać z sal do ćwiczeń, do ich dyspozycji jest pomieszczenie, w którym mogą odrobić lekcje w przerwie między zajęciami.



CZŁONKOWIE OGÓLNOPOLSKIEGO STOWARZYSZENIA GMIN CYSTERSKICH W GNIEWKOWIE



15 maja 2019 r. w Gniewkowie odbyła się II część Zgromadzenia Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Gmin Cysterskich, w trakcie którego wyłoniono nowe władze OSCG na kadencję 2018 - 2023. Mieliśmy ogromną przyjemność gościć wójtów, burmistrzów i przedstawicieli gmin z Bierzwnika, Bledzowa, Jemielnicy, Marianowa, Sulejowa, Wąchocka, Wągrowca i Węgorzyna. Mimo niesprzyjającej aury, goście zwiedzili w południe gniewkowski Rynek, by stanąć do wspólnego zdjęcia pod pomnikiem Władysława Białego, którego barwna postać łączy nas z historią Cystersów. Po krótkim spacerze nastąpiła oficjalna część spotkania, podczas której Burmistrzowi Gniewkowa wręczono Uchwałę Zarządu Stowarzyszenia o przyjęciu Gniewkowa w poczet członków zwyczajnych Gmin Cysterskich. Po zakończeniu obrad i omówieniu wielu spraw dotyczących działalności OSCG, goście wraz z gospodarzem spotkania udali się jeszcze na krótki spacer, by zobaczyć kościół p.w. św. Mikołaja i św. Konstancji.

KONKURS PLASTYCZNY ROZSTRZYGNIĘTY

„Jak wyobrażasz sobie postać Gerharda Pająkowskiego” – pod taką nazwą został pod koniec marca ogłoszony przez Burmistrza Gniewkowa konkurs plastyczny skierowany do uczniów szkół podstawowych, gimnazjum i szkoły branżowej. Przedsięwzięcie to wpisuje się w harmonogram działań związanych z ustanowieniem roku 2019 „Rokiem plutonowego Gerharda Pająkowskiego na terenie Miasta i Gminy Gniewkowo”. Pomimo odbywającego się w czasie trwania konkursu protestu nauczycieli, uczniowie Szkoły Podstawowej w Murzynie, dzieci biorące udział w zajęciach „Poczekalni” M-GOKSiR-u oraz młodzież z Branżowej Szkoły I Stopnia licznie odpowiedzieli na zaproszenie do udziału w konkursie



i zgłosili 24 prace. Jury, obradujące po świątecznej przerwie, dokonało wyboru laureatów, dzieląc prace biorące udział w konkursie według podanych w regulaminie kategorii. Rozdanie nagród odbyło się w miniony wtorek w Urzędzie Miejskim. Naszych gości i ich rodziców powitał Burmistrz Gniewkowa Adam Straszynski, który podziękował za trud włożony w wykonanie prac oraz udział w konkursie o bohaterze naszego miasta. Przy okazji w kilku zdaniach przybliżył sylwetkę Gerharda Pająkowskiego. Zebrani goście otrzymali nagrody, a główną atrakcją i nagrodą dla wszystkich uczestników konkursu jest wycieczka do Cekcyna i Brzoza, czyli miejsc związanych z postacią Gerharda Pająkowskiego.

Oto wyniki konkursu:

KLASY I – IV

I. miejsce – Paweł Jastrzębski
II. miejsce – Magdalena Bilicka
III. miejsce – Zosia Nowakowska
Wyróżnienie:
Filip Foltynowicz
Ryszard Pawłowski

KLASY V – VIII

I. miejsce – Nikola Jagieło
II. miejsce – Jakub Łapicz
III. miejsce – Wiktoria Jana
Wyróżnienie:
Oliwia Baran
Zuzia Bromka
Nikola Gotowska

GIMNAZJUM – SZKOŁA BRANŻOWA

1 miejsce – Martyna Łacka
2 miejsce – Dawid Skonieczny

Lidia Świdrowicz



ROK 2019 ROKIEM GERHARDA PAJĄKOWSKIEGO

Lidia Świdrowicz

Gerhard Pająkowski pochodził z Borów Tucholskich. Urodził się 3 października 1894 roku w Brzoziu w gminie Cekcyn, jako czwarte dziecko Szymona i Apolonii Pająkowskich. Kształcił się najprawdopodobniej na nauczyciela, lecz w czasie I wojny światowej został wcielony do armii niemieckiej. Po powrocie z frontu przyłączył się do Powstania Wielkopolskiego. Latem 1919 r., po zakończeniu Powstania Wielkopolskiego został żołnierzem w stopniu plutonowego w nowo powstałym 4. Pułku Ułanów Nadwiślańskich, który składał się głównie z żołnierzy pochodzących z Pomorza i Prus. Po ratyfikacji przez Niemcy postanowień kongresu wersalskiego, który przywracał zagrabione Polsce ziemie, 17 stycznia 1920 roku Pająkowski wyruszył jako ułan wraz z 4. Pułkiem Ułanów Nadwiślańskich i Dywizją Strzelców Pomorskich z Inowrocławia w kierunku Torunia.

Pierwszą fazą działania było przejście twierdzy Toruń i terenów na wschód od Wisły. Przejmowanie Pomorza rozpoczęło się 17 stycznia 1920 r. Linia demarkacyjna przebiegała przez wieś Lipie leżącą pod Gniewkowem, które było strzeżone przez Niemców. Zgodnie z postanowieniami o zawieszeniu broni miało ono nastąpić 18 stycznia 1920 r. o godz. 11.00 czasu polskiego. W tym czasie Niemcy nadal silnie oblegali Gniewkowo. Gdy polskie Oddziały zmierzały w stronę miasta, Niemcy (których zegarki wskazywały czas zimowy obowiązujący w ich kraju, a co za tym idzie godz. 10.00) rozpoczęli ofensywę. Polacy odpowiedzieli kontratakiem, dzięki czemu udało im się odeprzeć wroga, przy okazji zdobywając kilka karabinów maszynowych i karabinów ręcznych, a także kuchnię polową oraz konie. Chociaż powstańcy pojмали kilku Niemców, to jednak nie obyło się bez strat. Jak podają źródła, kilku żołnierzy odniosło rany, a na polu walki w wyniku postrzału jako

jedyny poległ plutonowy Gerhard Pająkowski. Uroczystości pogrzebowe, które odbyły się 20 stycznia 1920 r. na Cmentarzu Garnizonowym w Toruniu, przeobraziły się w wielką manifestację polskości. W lutym 1930 r. 10 lat po śmierci plutonowego Gerharda Pająkowskiego na jego grobie odsłonięty został pomnik przedstawiający rwącego się do lotu orla. Ufundowało go Koło Podoficerów Rezerwy. Na jego cześć została także nazwana jedna z ulic w Toruniu. Jednak w czasie II wojny światowej hitlerowscy okupanci zburzyli pomnik i zmienili nazwę ulicy. Dopiero w pierwszych latach powojennych w miejscu zburzonego pomnika postawiono krzyż, a ulicy znów przywrócono nazwę bohatera.



Zdjęcie Gerharda Pająkowskiego pochodzi ze zbiorów Marii Bedełek, córki Joanny Krause, narzeczonej Gerharda

Gniewkowie podobnie postanowili uczcić swojego bohatera. W 1939 r. wznieśli na jego cześć pomnik z szarego granitu z płaskorzeźbą na cokole, która ukazywała ułana na koniu oraz znajdującego się na górze orla. Pomnik został jednak zburzony w tym samym roku przez wkraczających do Gniewkowa okupantów niemieckich. Nowy pomnik ufundowany przez mieszkańców Gniewkowa ku czci Gerharda Pająkowskiego i powstańców wielkopolskich został odsłonięty 11 listopada 2003 r. w 85. rocznicę odzyskania niepodległości i wybuchu powstania wielkopolskiego.

Dla uczczenia setnej rocznicy śmierci Gerharda Pająkowskiego oraz setnej rocznicy odzyskania przez Gniewkowo niepodległości Rada Miejska Uchwałą Nr VI/41/2019 z dnia 30 stycznia 2019 r. ustanowiła rok 2019 – „Rokiem plutonowego Gerharda Pająkowskiego na terenie miasta i gminy Gniewkowo”.

Materiały źródłowe:

1. Alina i Kazimierz Wajdowie, *Zapomniany bohater walki o Pomorze*, Zapiski Tucholskie, 2009 – 2010, nr 5-6
2. Stowarzyszenie na Rzecz Ocalenia Śladów Przeszłości – „Światło”, *Stowarzyszenie na Rzecz Ocalenia Śladów Przeszłości – „Światło” – Pamięci godni. Znani i nieznani z gminy Cekcyn. W 90. rocznicę niepodległości Pomorza*, zespół red. Jan Bonk i in., Cekcyn 2010
3. D. Macesowicz – Majewski, *Pomnik podoficera*, Wiarus – Organ Korpusu Podoficerów Wojska Ludowego, Marynarki Wojennej i Korpusu Ochrony Pogranicza, Warszawa 1939
4. (r), *Pomnik Pająkowskiego w Gniewkowie*, Nowości nr 92, 19 kwietnia 1969
5. H.R., *Potyczka na linii demarkacyjnej. Śmierć ułana*, Nowości nr 83, 9 kwietnia 1969 r.
6. J. Koskowski, *Pomorza zryw ku niepodległości*, Tygodniowy Magazyn Regionalny „Flis” nr 4/33, 24 stycznia 1992

BEZPŁATNE SZKOLENIA KOMPUTEROWE DLA SENIORÓW

Od 01.02.2019 roku do 12.04.2019 w Klubie Mozaika odbywały się zajęcia w ramach projektu dla seniorów, pn. „Bezpłatne szkolenia komputerowe dla seniorów w województwie kujawsko-pomorskim” realizowanym przez Fundację Ekspert Kujawy w partnerstwie z Fundacją Rozwoju Społeczno-Gospodarczego. W zajęciach udział brały osoby pow. 65 roku życia, dla których kurs ten był całkowicie bezpłatny. Zajęcia odbywały się dwa razy w tygodniu od godz. 16:00 do 19:00. Liczba uczestników biorących udział w zajęciach wynosiła osiem osób. Każda osoba po przejściu pełnej ścieżki wsparcia, czyli udziału w szkoleniach i działaniach animacyjnych otrzymała tablet. Podczas zajęć seniorzy poznali budowę i sposób działania komputera, zapoznali się z obsługą podstawowych programów. Założyli sobie konta pocztowe. Dowiedzieli się jak bezpiecznie korzystać z dóbr internetu. Na każdych zajęciach dostęp-



na była kawa, herbata i coś słodkiego. Dzięki temu seniorzy oprócz zdobywania nowych umiejętności mieli okazję do integracji w miłej i przyjaznej atmosferze. Docelowo w gminie Gniewkowo przeszkolonych ma zostać 30 osób w wieku pow. 65 roku życia. Od 30 kwietnia rusza kolejna edycja tego projektu. Zajęcia będą odbywać się w budynku Ośrodka Kultury w Gniewkowie we wtorki i czwartki.

Dariusz Czajkowski

KOLEJNA EDYCJA PROJEKTU DLA DZIECI „UMIEM PŁYWAĆ” ZAKOŃCZONA

W maju zakończył się projekt powszechnej nauki pływania „Umiem pływać” realizowany w drodze porozumienia z Kujawsko-Pomorskim Związkiem Pływackim w Toruniu, w ramach programu Ministerstwa Sportu i Turystyki oraz Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu. W zajęciach uczestniczyły dzieci z klas III Szkoły Podstawowej nr 1 w Gniewkowie. W programie w tej edycji uczest-

niczyło 29 uczniów. Zajęcia rozpoczęły się w lutym i trwały do końca maja 2019 roku w Centrum Sportu i Rekreacji „Olender” w Wielkiej Nieszawie. Dzieci nabywały umiejętności pływania w grupach 15-osobowych. Zajęcia nauki i doskonalenia pływania umożliwiły dzieciom nie tylko podniesienie sprawności, ale również rozbudzenie zainteresowań sportowych, kształtując w nich potrzebę ruchu w czasie wolnym od obowiązków szkolnych.

Uczestnictwo w projekcie dla dzieci było całkowicie bezpłatne.

Katarzyna Milewska



UROCZyste OBCHODY 228. ROCZNICY UCHWALENIA KONSTYTUCJI 3-GO MAJA

Przedstawiciele lokalnych władz, instytucji, poczty sztandarowej i mieszkańcy naszej gminy zgromadzili się by wspólnie i uroczysto uczcić 228. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3-go Maja.

Uroczystości odbyły się w kościele pw. Św. Mikołaja i Św. Konstancji w Gniewkowie.

Po wprowadzeniu pocztów sztandarowych wystąpił zespół „Wierchosławiczanki”, pod przewodnictwem pana Tomasza Metryki i zaprezentował pieśni patriotyczne, nadając wzniosły nastrój uroczystości.

Następnie została odprawiona uroczysta msza św. w intencji Ojczyzny oraz druchów Strażaków (z okazji przypadającego na dzień 4 maja Ich święta), której przewodniczył ks. proboszcz Tadeusz Krzy-



miński w asyście ks. dziekana Jerzego Nowaka, ks. Alojzego Kudlińskiego, ks. wikariusza Macieja Sławnińskiego. Na zakończenie ks. proboszcz Tadeusz

Krzyżmiński podziękował wszystkim zaangażowanym w przygotowanie i przeprowadzenie uroczystości oraz przybyłym mieszkańcom naszej gminy za obecność i wspólną modlitwę.

Ustawa zasadnicza została uchwalona w 1791 roku w celu uregulowania ustroju prawnego Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Była to druga na świecie i pierwsza w Europie spisana konstytucja. Ustawa zmieniła ustrój państwa, doprowadziła do politycznego zrównania mieszczan i szlachty oraz wprowadziła ochronę państwa nad chłopami, dzięki czemu miały zostać złagodzone nadużycia w pobieraniu pańszczyzny. Konstytucja wprowadziła także podział władzy na ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą.

Katarzyna Milewska

DZIEŃ GODNOŚCI OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ INTELEKTUALNĄ W GNIEWKOWIE

Katarzyna Milewska

Środowiskowy Dom Samopomocy w Gniewkowie po raz drugi był organizatorem Polskiego Dnia Godności Osoby z Niepełnosprawnością Inteligencjalną, pod hasłem „PIĘKNIE ŻYĆ”. Uroczystość ta rozpoczęła się 7 maja mszą św. w parafii NSPJ w Gniewkowie, którą sprawował ks. kanonik Jerzy Nowak. Po uroczystości w kościele, w której uczestniczyli przedstawiciele władz samorządowych naszego miasta, na czele z burmistrzem panem Adamem Straszynskim i przewodniczącym Rady Miejskiej panem Szymonem Krzysztofiakiem, w kolorowym korowodzie licznie zgromadzeni mieszkańcy i przedstawiciele różnych środowisk przeszli ulicami miasta na miejscowy Rynek. Pani kierownik ŚDS Jolanta Słaboszewska podziękowała wszystkim obecnym za przybycie oraz odczytała list od wojewody Mikołaja Bogdanowicza skierowany do wszystkich zgromadzonych. Następnie zabrał głos pan Burmistrz. Po oficjalnej części rozpoczął się piknik integracyjny z pyszną zupą, watą cukrową i pokazem baniek mydlanych. Na zakończenie odbyły się wspólne zabawy przy muzyce. W uroczystościach uczestniczyli mieszkańcy Gniewkowa, zaproszeni goście, dyrektorzy i kierownicy lokalnych i gminnych instytucji oraz zaprzyjaźnione

ŚDS. Dzień ten był doskonałą okazją do integracji osób zdrowych i niepełnosprawnych oraz manifestowania tolerancji i równouprawnienia. Pogoda dopisała, dopisały również humory i dobre samopoczucie.

Dzień Godności Osób z Niepełnosprawnością Inteligencjalną przypada na 5 maja, a wywodzi się od święta obchodzonego pod tą samą nazwą we Francji. Data ta jest nieprzypadkowa, ponieważ 5 maja obchodzony jest również Europejski Dzień Walki z Dyskryminacją Osób Niepełnosprawnych. Celem Dnia Godności jest uświadomienie społeczeństwu różnorodności osób z niepełnosprawnością, pokazanie ich możliwości, a także zwrócenie uwagi na bariery: edukacyjne, zawodowe, komunikacyjne, prawne, kulturalne a przede wszystkim mentalne, które uniemożliwiają prowadzenie normalnego życia. Osoby niepełnosprawne mają prawo do wolności i bezpieczeństwa, swobody poruszania się i do niezależnego życia, do ochrony zdrowia, życia prywatnego i rodzinnego. Obecność w marszu godności była bardzo cenną lekcją, która uczy aktywnych zachowań społecznych, empatii i dostrzegania spraw ważnych, jak: pokora, cierpliwość i odpowiedzialność. Kierownik ŚDS w Gniewkowie dziękuje wszystkim, którzy przyczynili się do

organizacji tej uroczystości, a w szczególności: ks. kanonikowi Jerzemu Nowakowi – proboszczowi parafii NSPJ w Gniewkowie; p. Adamowi Straszynskiemu – burmistrzowi Gniewkowa; p. Szymonowi Krzysztofiakowi – przewodniczącemu Rady Miejskiej; p. Pawłowi Mikuszewskiemu – dyrektorowi M-GOKSiR; p. Bogumile Pęczkowskiej – przewodniczącej MGKRP; p. Tadeuszowi Derezińskiemu – dyrektorowi Przychodni „Eskulap”; p. Krzysztofowi Harasowi – właścicielowi Zajazdu Harasówka; p. Aleksandrze Marczał – kierownikowi MGOPS; p. Pawłowi Krawańskiemu – prezesowi Przedsiębiorstwa Komunalnego; p. Sławomirowi Kościńskiemu – komendantowi Ochotniczej Straży Pożarnej; p. Tomaszowi Szczesiak – komendantowi Komisariatu Policji w Gniewkowie.

W bieżącym roku 2019 Polski Czerwony Krzyż z Inowrocławia w ramach prowadzonej akcji „Wielkanoc z PCK” przekazał dla podopiecznych tutejszego Ośrodka 15 paczek żywnościowych, które zostały przekazane potrzebującym.

Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Gniewkowie w związku z powyższym pragnie złożyć serdeczne podziękowania dla Polskiego Czerwonego Krzyża za okazaną bezinteresowną pomoc i wsparcie dla osób potrzebujących z terenu miasta i gminy Gniewkowo.

kierownik MGOPS
Gniewkowo
Aleksandra Marczał



KRZYŻ W ZAJEZIERZU

Romualda Romanowska

Tylko pod tym krzyżem,
tylko pod tym znakiem,
Polska jest Polską,
a Polak Polakiem.

(Karol Baliński, „Śpiewakowi
Mohorta bratnie słowo”)

Krzyże i kapliczki przy wiejskich drogach wiążą się z obrzędowością ludową. Cześć etnografów uważa, że stawiano je po to, by chronić ludzi przed demonami czyhającymi na ludzi na rozstajach dróg. Pierwsze krzyże stawiano w miejscu „świętych dębów” i obalanych pogańskich bóstw, m.in., Peruna i Kupały. Po przyjęciu przez Polskę chrztu w 966 r. krzyże stawiano z polecenia królów i książąt w celu rozpraszania ciemności pogaństwa.

Jak długo stoi krzyż w Zajezierzu, dokładnie nie wiadomo. Najstarsi mieszkańcy wsi pamiętają z przekazu swoich nieżyjących krewnych, że krzyż był tu zawsze. Oto, co udało się ustalić w zakresie jego historii.

– Początkowo krzyż stał tam, gdzie dzisiaj jest przystanek, przy sklepie – wspomina Marianna Bajerowska – Był wykonany z drewna. Stał tak długo, że część znajdująca się w ziemi zgniła. Wtedy Alfons Gulczyński załatwił podkłady kolejowe. Krzyż skrócono, a jego część zakopywaną w ziemi, umieszczono w opasce z odpowiednio poprzącinanych podkładów.

Przy przydrożnym krzyżu odbywały się nabożeństwa majowe. Najprawdopodobniej krzyży usytuowanych w tym miejscu było więcej, gdyż jeden zastępowano drugim. Ewa Romanowska, sołtys Zajeziera, powołuje się na wspomnienia swojej babci, Leokadii Sochowskiej, która mieszkała w Zajezierzu w okresie przed- i powojennym:

– Moja babcia opowiadała, że z drewnianego krzyża, którego naruszył ząb czasu, mieszkańcy Zajeziera zrobili sobie małe krzyże

i zabierali je do domów. Nie pamiętam jednak, w którym roku miało to miejsce. Wiem za to z całą pewnością, że tak było. I nawet mam jeden taki krzyż.

W niektórych wspomnieniach, w tym także śp. Leokadii Sochowskiej, funkcjonuje także opowieść o tym, że w czasie wojny pod krzyżem w Zajezierzu Niemcy dokonali egzekucji Polaków. Właśnie dla upamiętnienia tego tragicznego wydarzenia mieszkańcy mieli wykonać mniejsze krzyże. Czy jest to prawda? Nie wiadomo. – Ja sobie niczego podobnego nie przypominam – opowiada Halina Cierzniewska – Słyszałam od moich rodziców, że Polaków rozstrzeliwali Niemcy, ale w miejscu zwanym Świętokrzyżem.

Istnieje też trudność w ustaleniu daty przeniesienia krzyża na drugą stronę drogi – tam, gdzie znajduje się obecnie. Miejsce to udostępnił na wydzielonym fragmencie swojej posesji Jan Wyskida. Próba ustalenia tej cezurę wzbudza wielkie emocje.

– Krzyż przeniesiono w obecne miejsce w 1969 lub 1970 roku – mówi Marianna Bajerowska.

– Niemożliwe! – oponuje Stanisława Weres – To musiało być w 1972 r. Pamiętam dokładnie, że w dniu poświęcenia krzyża odbywał się chrzest córki mojej koleżanki, która też mieszkała w Zajezierzu. To na pewno było w czerwcu, w dniu świętej Konstancji. Ksiądz Kazimierz Tabaczyński, który i poświęcił krzyż, i chrzcił dziecko, dał dziewczynce na drugie imię Konstancja. W przeniesieniu krzyża uczestniczyli, między innymi, Jan Wyskida, Alfons Gulczyński, państwo Lisiewiczowie, Dudowie, Michalakowie, Łukasiewiczowie, Nalepowie, Joachimiakowie, Siwiakowie, Janiszewscy, Werpachowscy, Tesarowie i inni, cała wieś. Dużo łatwiej ustalić, kiedy zastąpiono drewniany krzyż metalowym – w 1981 r. W poświęceniu krzyża uczestniczył ksiądz Tabaczyński, który sprawował probostwo w Gniewkowie od 1969 do 1985 r. W tej kwestii wszyscy rozmówcy są zgodni, a nieocenionym dowodem jest fotografia pochodząca z prywatnych zbiorów Barbary Trzeciak, przedstawiająca mieszkańców zgromadzonych przy krzyżu wraz z ks. Tabaczyńskim właśnie w dniu poświęcenia krzyża.

– Materiał na krzyż zakupił na budowie w Wierchocławicach Alfons Gulczyński – wspomina Marianna Bajerowska – Ale każdy mieszkaniec Zajeziera miał swój udział w stawianiu tego krzyża: albo współfinansował go z innymi, albo uczestniczył w transporcie i montażu, albo później dbał o porządek wokół niego, zapalał znicze, przynosił świeże kwiaty.

Potwierdza to Danuta Domžalska: – Kiedyś było o wszystko trudno. Nie można było pójść – jak dziś – do sklepu, żeby kupić potrzebne materiały. Wszystko trzeba było z trudem zdobywać, o wszystko się starać. I jak kto mógł, tak się starał: ktoś przyniósł gwoździe, ktoś farbę, ktoś dołożył pieniądze na znicze i kwiaty, a ktoś inny sprzątał przy krzyżu. Naprawdę każdy mieszkaniec miał swój wkład w powstanie krzyża.

W spawaniu krzyża z nieżyjącym panem Jerzym Domžalskim zaangażowany był osobiście Tadeusz Nalepa. – To ja z Jerzym Domžalskim spawaliśmy krzyż na podwórku jeszcze u mojego teścia, Zygmunta Łukasiewicza. Pamiętam te elementy, kółka... – uśmiecha się.

Po spawaniu i malowaniu krzyż został załadowany na wóz zaprzężony w dwa siwe konie. Na miejsce przetransportował go Bronisław Wyskida. – Pod krzyżem – opowiada Barbara Trzeciak – umieszczono szklaną butelkę z listą osób zaangażowanych w stawianie tego krzyża oraz z kopią listu wysłanego do Kurii Metropolitalnej w Gnieźnie. W tym liście



Zajezerze, 1981 r.

mieszkańcy prosili, by ustalono, żeby w każdą niedzielę po Świętach Wielkanocnych przy krzyżu w Zajezierzu odbywała się msza święta.

– Ja wiem – dopowiada Stanisława Weres – że pod każdym krzyżem była umieszczona butelka z kartą zawierającą nazwiska osób, dzięki którym dany krzyż był umieszczany we wsi. Dlatego takich butelek jest w ziemi więcej.

Interesujące jest też pochodzenie dwóch figurek Matki Boskiej Niepokalanej, umieszczonych przy krzyżu. Większą z nich około 7 lat temu zakupiła Halina Cierzniewska ze środków zebranych przez mieszkańców. Figurka zajmuje centralne miejsce na stoliku.

– Kapliczkę do dużej figurki wykonał pan Domžalski – wspomina pani Cierzniewska.

– Mniejszą figurkę, jeśli dobrze pamiętam, przekazała moja mama, Bronisława Przygodzińska – mówi Maria Janiszewska – Nie jestem tylko pewna, czy zrobiła to osobiście, czy za pośrednictwem pana Gulczyńskiego.

Tradycja mszy świętych odbywających się pod zajezierskim krzyżem trwa do dziś. Mieszkańcy dbają o jej kultywowanie i o sam krzyż nieprzerwanie od wielu lat. Małgorzata Gackowska jednym tchem wymienia zaangażowane w prace przy krzyżu mieszkanki Zajeziera:

– Na początku pieniądze na krzyż

zbierała i zajmowała się strojeniem krzyża Józefa Michalakowa. I to przez wiele lat. Pomagała jej w tym, między innymi, Helena Janiszewska, Małgorzata Tesar i inne osoby. Później Michalakowa poprosiła mnie o przejęcie jej obowiązków, co z przyjemnością zrobiłam. Razem ze mną przy krzyżu pracowała też Małgorzata Spólnik. Później o krzyż dbała Halina Cierzniewska.

– A wcześniej – uzupełnia Stanisława Weres – krzyżem zajmowały się Czesława Przygodzińska, Wanda Wasilewska.

Marianna Bajerowska dodaje kolejne nazwiska:

– Jeszcze Józefa Michalak, państwo Majek, Aniela Neuman, Apolonia Łukasiewicz.

Listę tę wydłuża Elżbieta Grumińska:

– Moja mama, Józefa Joachimiak, też pomagała. I Stefania Gotowska, i Krystyna Skowrońska. Mnóstwo osób...

Każdy kogoś pamięta. Każdy chce upamiętnić czyjeś zaangażowanie w sprawę krzyża, bo dbałość o krzyż w Zajezierzu nie zmienia się. Zmieniają się tylko kolejne pokolenia podtrzymujące tę piękną tradycję. W tym roku z inicjatywy mieszkańców i ze środków specjalnie – jak co roku – zbieranych na ten cel odnowiono krzyż: pomalowano go i okalający go płot, odrestaurowano kapliczkę i obie figurki Matki Boskiej

Niepokalanej. Miejsce pod krzyżem wyłożono dekoracyjnymi kamkami. Państwo Rakowscy ufundowali nowy, marmurowy blat stoliczka, na którym postawiono kapliczkę. W prace zaangażowało się wiele osób, w tym Joanna Domžalska-Szerszeń, Wiktoria Szerszeń, Jakub Szerszeń, Anika Domžalska, Marzanna i Idzik Domžalscy, Weronika Joachimiak, Maria i Tadeusz Myśliccy, Elżbieta i Kazimierz Grumińscy, Bogdan Lisowicz, Agnieszka Bajerowska, Ewa Romanowska i inni.

I choć pewien amerykański duchowny Fulton Scheen powiedział „Jest tyle krzyży, co ludzi.”, to jednak krzyż w Zajezierzu niejako na przekór tym słowom pokazuje, że właśnie tu jest wielu ludzi, a tylko jeden krzyż. Wszyscy o niego dbają. Każdy na swój sposób. Zmieniają się czasy i obyczaje, przemijają ludzie, ale troska o krzyż trwa. I niech tak zostanie. Wierzę w to, że krzyż będzie łączył mieszkańców Zajeziera, w czym – żywię nadzieję – pomoże także niniejszy artykuł.

Serdecznie dziękuję Wszystkim Mieszkańcom Zajeziera za pomoc w powstaniu tego artykułu. Jednocześnie przepraszam, jeśli ktoś poczuł się dotknięty pominięciem jego nazwiska czy wkładu pracy w powstanie krzyża i dbanie o niego. Nie było to moją intencją. Rozmawiałam z wieloma osobami. Starałam się zawrzeć jak najwięcej faktów historycznych, dotyczących krzyża. Gdyby ktoś miał takie życzenie, zobowiązuję się umieścić stosowne sprostowanie w kolejnych numerach „Gniewkoramy”. Obecnie planuję podjąć pracę także nad monografią poświęconą krzyżowi w Zajezierzu. W związku z tym proszę o kontakt osoby posiadające wiedzę w tym zakresie, dysponujące wszelkimi materiałami i fotografiami, które mogłyby okazać się przydatne przy powstaniu jak najbardziej kompletnego i kompetentnego źródła na temat zajezierskiego krzyża: romualda.romanowska@tlen.pl.

Romualda Romanowska



INFORMACJE Z OBRAD SESJI

Dnia 26 kwietnia 2019 r. odbyła się IX sesja Rady Miejskiej Uchwała Nr IX/55/2019 Rady Miejskiej w Gniewkowie z dnia 26 kwietnia 2019 r. zmieniająca uchwałę w sprawie budżetu na 2019 rok

Wynik głosowania ZA: 13, PRZECIW: 0, WSTRZYMAŁO SIĘ: 0

Uchwała Nr IX/56/2019 Rady Miejskiej w Gniewkowie z dnia 26 kwietnia 2019 r. w sprawie rozpatrzenia protestu dotyczącego wyborów Sołtysa Sołectwa Zajezierze

Z: 12, P: 0, W: 2

Uchwała Nr IX/57/2019 Rady Miejskiej w Gniewkowie z dnia 26 kwietnia 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w miejscowości Gniewkowo w rejonie ulic Działkowców-Kwiatowa

Z: 13, P: 0, W: 0

Uchwała Nr IX/58/2019 Rady Miejskiej w Gniewkowie z dnia 26 kwietnia 2019 r. w sprawie zmiany załącznika nr 2 do uchwały Nr VII/50/2019 Rady Miejskiej w Gniewkowie z dnia 27 lutego 2019 r. w sprawie utworzenia Szkoły Podstawowej nr 2 z siedzibą w Gniewkowie przy ul. Dworcowej 11 i nadania statutu;

Z: 9, P: 3, W: 1

Uchwała Nr IX/59/2019 Rady Miejskiej w Gniewkowie z dnia 26 kwietnia 2019 r. w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budownictwa, Gospodarki Komunalnej, Rolnej i Ochrony Środowiska

Z: 12, P: 0, W: 1

H.W.

PROJEKT „LUCKY”

Goście z Turcji, Hiszpanii i Grecji, we wtorek 28 maja uczestniczyli w próbie Zespołu „Gniewkowianie”, w budynku ośrodka kultury. Dobór repertuaru, taniec i energia zespołu emanowały na uczestniczących w próbie na tyle, że nikt nie mógł usiedzieć za stołami. Pomimo nieznamości języka, wszyscy integrowali się wspaniale, przede wszystkim w tańcu. Więcej o programie i przebiegu projektu Erasmus+ w kolejnym, czerwcowym wydaniu „Gniewkoramy”. Na bieżąco można śledzić wydarzenia związane z projektem na stronie Facebook: „Lucky”

DYSKUSYJNY KLUB KSIĄŻKI DLA MŁODZIEŻY „DZIABUŚ”

Dnia 08.05.2019 r. Odbyło się spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki dla Młodzieży. Omówiliśmy, między innymi, poezję współczesnej autorki Anny Ciarkowskiej „Chłopcy, których kocham”, zaproponowaną przez nasze klubowiczki.

Anna Ciarkowska to przedstawicielka młodego pokolenia, której wiersze były dostępne wyłącznie na jej profilu i Instagramie. Obecnie zostały zebrane i wydane w tomiku poezji. Jak sam tytuł wskazuje, wiersze odnoszą się do miłości, związków i relacji między ludźmi. W tomiku zawarte są także listy do tytułowych chłopców, które nigdy nie zostały wysłane.

Tak sama autorka pisze o swoich wierszach: „Chowamy w sobie historie i wielkie opowieści, doznania i ludzi. Niektórych mamy tylko na chwilę, innych przez całe życie. Każdy z nas myśli czasem, że nikt tego, co jest w naszej głowie i w sercu, nie zrozumie. I to prawda”.

„W poezji nie chodzi o to, by zrozumieć, ale o to, by poczuć”.

W wierszach autorki czytelnik może odnaleźć także część siebie.

Poezja prosta w formie, emocjonalna, prowadząca do zadumy. Przy takiej poezji na pewno nie można się nudzić.

W ramach współpracy i promocji czytelnictwa 17 maja 2019 r. gościliśmy w bibliotece Panią Agnieszkę Dzikiewicz z Muzeum im. Jana Kasprówicza w Inowrocławiu oraz klasę V Szkoły Podstawowej nr 1 w Gniewkowie z wychowawczynią panią Anną Bożko. Pani Agnieszka Dzikiewicz przedstawiła uczniom prezentację multimedialną, omawiając najciekawsze wątki z życia i twórczości Jana Kasprówicza. W sposób arcyciekawy i pasjonujący opowiedziała o dzieciństwie Kasprówicza oraz przedstawiła kolejne etapy życia, ubarwiając je wierszami poety. Ciekawym motywem spotkania, było zaprezentowanie przez Panią Agnieszkę tradycji oraz strojów kujawskich, które przybliżyły dzieciom folklor kujawski. Mamy nadzieję, że nasza współpraca będzie owocna i posłuży młodszy i starszy czytelnikom do zainspirowania się kulturą kujawską, poezją, literaturą, a także poszukiwaniem miejsc, w których odnajdą swoje inspiracje.

MUZEUM IM. JANA KASPROWICZA W BIBLIOTECE



MATEUSZ BUS LAUREATEM KONKURSU DLA MŁODZIEŻY

Mateusz Bus wziął udział w konkursie „Epizody z najnowszej historii Polski w komiksie”, organizowanym przez Biuro Edukacji Narodowej IPN w Warszawie pod patronatem Ministra Edukacji Narodowej. Został on laureatem tego konkursu w kategorii wiekowej 17-19 lat. Tytuł jego pracy to „Podróż do przeszłości w poszukiwaniu historycznych ciekawostek”. Opiekunem Mateusza był pan Bartosz Łukaszewski. Prace konkursowe zostały ocenione 10 maja 2019 r. W skład komisji konkursowej wchodził:

Przewodniczący: Sławomir Zajęczkowski (scenarzysta i współautor komiksów)

Członek komisji: Gabriela Sierocińska-Dec (historyk, Muzeum Historii Polski)

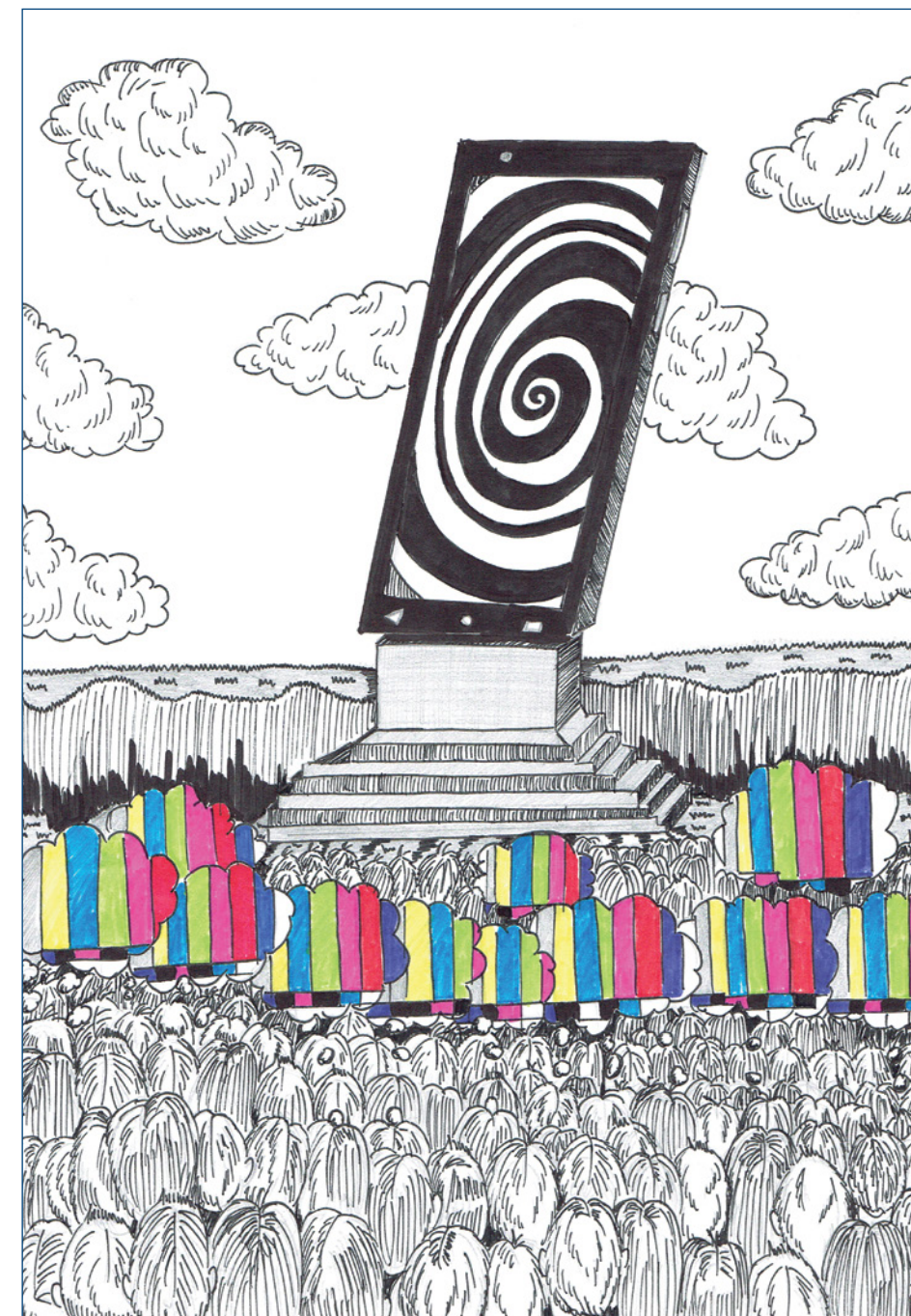
Członek komisji: Nikodem Cabala (scenarzysta i współautor komiksów)

Członek komisji: Anna Klimowicz (filozof, Biuro Edukacji Narodowej IPN)

Członek komisji: Katarzyna Miśkiewicz (historyk, Biuro Edukacji Narodowej IPN)

Członek komisji: dr Dariusz Gałaszewski (historyk, Oddziałowe Biuro Edukacji Narodowej IPN w Warszawie)

Rozdanie nagród, wręczenie dyplomów oraz prezentacja zwycięskich



prac nastąpi 31 maja 2019 r. w Centrum Edukacyjnym im. J. Kurtyki Przystanek Historia w Warszawie. Mateuszowi serdecznie gratulujemy! A powyżej prezentujemy jedną z prac Mateusza z jego domowej kolekcji. Wybraliśmy tę oto pracę, ze względu na jej wymowny przekaz. Zbliżają się wakacje i może warto pomyśleć,

aby spędzać z sobą więcej czasu na rozmowach, spacerach, podziwianiu przyrody, czy na sportowo a unikać aktywności „na telefonie”.

Wszystkim Czytelnikom przy okazji życzymy udanych urlopów, a dzieciom i młodzieży spędzania wakacji w sposób aktywny i bezpieczny!

Redakcja

ŚWIĘCENIE POKARMÓW W WIERZCHOSŁAWICACH

W atmosferze wzajemnej życzliwości mieszkańcy Wierzchosławic spotkali się w Wielką Sobotę w świetlicy wiejskiej na święcenie pokarmów przez proboszcza parafii Ostrowo.

Ania Kosińska



XVIII TURNIEJ KOSZYKÓWKI MĘŻCZYZN O PUCHAR DYREKTORA M-GOKSiR

Sportowym akcentem M-GOKSiR w Gniewkowie rozpoczął majowy weekend od Otwartego Turnieju Koszykówki dla Mężczyzn. W rozgrywkach uczestniczyło 6 zespołów. W dniu 1 maja od 9.30 w hali sportowej, przy ul. Toruńskiej 40 rozpoczęły się emocjonujące pojedynki pomiędzy drużynami. W przerwach między kwartami dla ostudzenia emocji występowały dziewczynki z sekcji cheerleaderki ze swoimi gimnastyczno-akrobatycznymi układami. Na głodnych zawodników czekały grillowane kielbaski dla zregenerowania sił. Puchary dla zwycięskich drużyn, w imieniu dyrektora M-GOKSiR wręczył pan burmistrz Adam Straszynski.

A oto poszczególne wyniki Turnieju:

1. WOJOWNICY : KKS INOWROCŁAW – 18:68 (4:32; 14:36)
2. STARS GNIEWKOWO : CMG – 35 : 41 (19:22; 16:19)

OSTROWO NAJLEPSZE MISTRZOSTWACH KSIĘSTWA GNIEWKOWSKIEGO W PIŁCE NOŻNEJ

Ciekawe i emocjonujące widowisko obejrzała licznie zgromadzona publiczność na Orliku przy ul. Toruńskiej 18 maja, gdzie odbyły się XI Mistrzostwa Księstwa Gniewkowskiego w Piłce Nożnej. Bohaterami sobotniego popołudnia byli piłkarze reprezentujący siedem sołectw z terenu naszej gminy a organizatorem był M-GOKSiR. W pierwszym etapie drużyny zostały podzielone na

dwie grupy, z których zwycięzca wywalczył udział w finale, zaś drużyny z drugiego miejsca w grupie zagrały ze sobą mecz o trzecie miejsce. Ostatecznie zwycięską drużyną został zespół z Ostrowa.

WYNIKI XI MISTRZOSTW KSIĘSTWA GNIEWKOWSKIEGO W PIŁCE NOŻNEJ:

1. OSTROWO
2. LIPIE



3. GNIEWKOWO : KKS INOWROCŁAW – 48:31 (20:17; 28:14)
 4. TYMBARK TEAM : CMG – 51:29 (22: 5; 29: 4)
 5. GNIEWKOWO : WOJOWNICY – 65:22 (35:11; 30:11)
 6. STARS GNIEWKOWO : TYMBARK TEAM – 28:59 (17:29; 11:30)
 7. CMG : KKS INOWROCŁAW – 37:41 (20:22; 17:19)
 8. GNIEWKOWO : TYMBARK TEAM - 29:36 (13:16; 16:20)
- Zwycięzył zespół z Bydgoszczy TYMBARK TEAM – I miejsce
GNIEWKOWO – II miejsce
KKS INOWROCŁAW – III miejsce

3. MARKOWO
4. WIERZCHOSŁAWICE
- 5-6. KIJEW, PERKOWO
7. MURZYNNO

OSTROWO: Radosław Wójcicki, Dariusz Wójcicki, Przemysław Jaworski, Kacper Rams, Jakub Tomczyk, Paweł Wiśniewski, Waldemar Serkowski, Michał Tomczyk, Dariusz Pijanowski, Daniel Więzewski, Mikołaj Berg

Nagrody indywidualne również powędrowały w ręce Ostrowian. Jakub Tomczyk odebrał statuetkę dla najlepszego bramkarza a najsukuteczniejszym zawodnikiem z pięcioma golami został Michał Tomczyk. Nagrody drużynom wręczał obecny na turnieju burmistrz Gniewkowa Adam Straszynski.

Organizatorzy składają serdeczne podziękowania sołtysom i kapitanom drużyn za zorganizowanie reprezentacji oraz zawodnikom i kibicom za stworzenie rodzinnej atmosfery sportowego święta.

M-GOKSiR



JAGÓDKI GNIEWKOWO NAJLEPSZE W SIATKARSKIM MARATONIE!

W niedzielę 12 maja 2019 roku w hali sportowej przy ul. Dworcowej 11 w Gniewkowie rozegrano 24 siatkarskie mecze! Wszystko za sprawą II. Otwartego Turnieju Piłki Siatkowej im. Gerharda Pająkowskiego. W turnieju wzięło udział 10 zespołów, które zostały podzielone na dwie grupy. W grupach rywalizowano systemem „każdy z każdym”. Dwa najlepsze zespoły z grupy uzyskiwały awans do półfinałów. Każdy mecz rozgrywano do dwóch wygranych setów do 25 punktów (tie-break do 15). Zespoły walczyły o puchary i medale (za miejsca na podium) oraz o karty podarunkowe: I miejsce o wartości 800 zł, II miejsce o wartości 600 zł, III miejsce o wartości 400 zł.

Rozgrywki stały na bardzo wysokim i wyrównanym poziomie – w turnieju wzięli udział zawodnicy, których umiejętności można śledzić na parkietach PlusLigi i I Ligi. Patronat nad turniejem objął Burmistrz Gniewkowa Adam Straszynski.

W grupie A o awans walczyły zespoły: ART-CHEM Bydgoszcz, RDLP w Toruniu, Kwiat Polskiej Młodzieży, High Quality Volley Bydgoszcz, KPS Płock. Natomiast w grupie B rywalizowały: Jagódki Gniewkowo, Smerfy, Kolorowe Motylki, Atomowe Byki, Słowak Kruszwica.

W grupie A I miejsce zajęła drużyna ART-CHEM Bydgoszcz. II lokatę zajął zespół High Quality Volley Bydgoszcz, któremu udało się wyprzedzić KPS Płock.

Grupę B bez straty seta wygrała drużyna Jagódki Gniewkowo. II miejsce zajęły Smerfy, które wyprzedziły Kolorowe Motylki tylko o 1 punkt.

W półfinałach lepsi okazali się zwycięzcy grup: ART-CHEM Bydgoszcz pokonał Smerfy, a Jagódki Gniewkowo nie dały szans High Quality Volley Bydgoszcz.

Mecz o III miejsce po bardzo wyrównanej walce wygrała drużyna Smerfy, pokonując w tie-breaku High Quality Volley Bydgoszcz. Warto dodać, że w zespole Smerfów grali mieszkańcy Gniewkowa – Miłosz Seidel i Paweł Cichorz.

W finale podobnie jak w poprzednim roku znalazły się drużyny ART-CHEM Bydgoszcz i Jagódki Gniewkowo. Tym razem Jagódki Gniewkowo udanie zrewanżowały się zespołowi z Bydgoszczy pokonując go po zaciętym drugim secie 2:0 (25:16, 25:23). Kapitanem zespołu Jagódek był gniewkowiec Paweł Stysiał, któremu serdecznie gratulujemy i dziękujemy za włączenie się w organizację turnieju.

Wyróżnienia indywidualne:

MVP turnieju – Mateusz Wołowicz (Jagódki Gniewkowo)
Najlepszy Atakujący – Denis Marchenko (ART-CHEM Bydgoszcz)

Najlepszy Przyjmujący – Miłosz Seidel (Smerfy)

Najlepszy Środkowy – Maciej Malkiewicz (Jagódki Gniewkowo)

Najlepszy Rozgrywający – Krystian Bednarski (High Quality Volley Bydgoszcz)

Najlepszy Libero – Łukasz Detmer (Jagódki Gniewkowo)
KOLEJNOŚĆ TURNIEJU PIŁKI SIATKOWEJ IM. GERHARDA PAJAKOWSKIEGO:

1. Jagódki Gniewkowo
2. ART-CHEM Bydgoszcz
3. Smerfy
4. High Quality Volley Bydgoszcz
- 5-6. KPS Płock, Kolorowe Motylki
- 7-8. Atomowe byki, RDLP Bydgoszcz
- 9-10. Słowak Kruszwica, Kwiat Polskiej Młodzieży

Dziękujemy sponsorom turnieju: Bonduelle i Piastowskiemu Bankowi Spółdzielczemu w Janikowie za wsparcie finansowe, sędziom Pani Lidii Wieczorek i Panu Grzegorzowi Zybale za profesjonalne przeprowadzanie zawodów, Pani Ewie Pietruczuk i wolontariuszkom za pomoc w przeprowadzeniu turnieju, Cheerleaders M-GOKSiR Gniewkowo za występy pomiędzy meczami, dyrekcji Szkoły Podstawowej w Gniewkowie za udostępnienie sali. Podziękowania również dla zawodników, którzy stworzyli niezwykle widowisko i zapewniłi sporo emocji! Mamy nadzieję, że nikogo nie pominęliśmy! Do zobaczenia za rok!

M-GOKSiR



MIESIĘCZNIK GMINY GNIEWKOWO MAJ 2019 NR 5/2019

GNIEWKOrama

Nazwa i adres wydawcy: Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury Sportu i Rekreacji, Dworcowa 5, 88-140 Gniewkowo, Adres redakcji: jak wyżej;

Zespół redakcyjny:

Katarzyna Milewska – redaktor naczelna
Hubert Wulgaris

tel. 784 097 190; e-mail: gniewkorama@kisgniewkowo.pl Skład i druk: PMF-PRINT
Arkadiusz Mandau

Pismo zrzeszone w Stowarzyszeniu Polskich Mediów, wpisane do Rejestru Dzienników i Czasopism pod 586.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz ich korekty.
Teksty, które nie zmieściły się w wydaniu, zamieszczone zostaną na FB Gazeta Gniewkorama. Materiały prosimy nadsyłać do 10 czerwca.



Dołącz do nas na Facebooku:
Gazeta Gniewkorama



Gniewkowski

Informator

Tematyczny

GIT, czyli Gniewkowski Informator Tematyczny to dział w „Gniewkoramie”, w którym zapowiadamy Państwu najciekawsze wydarzenia w naszej gminie. Gorąco zachęcamy osoby, stowarzyszenia, szkoły, czy też inne instytucje do przesyłania informacji o Waszej działalności, w której udział mogą brać mieszkańcy naszej gminy. W najbliższym czasie czekają nas:



6 czerwca

M-GOKSiR zaprasza wszystkich chętnych do wzięcia udziału w rozgrywkach **GLPN – szóstek piłkarskich**

14-15 czerwca

Dni Gniewkowa!

12 czerwca

Finał Okręgowego Pucharu Polski. Unia Gniewkowo – Chemik Bydgoszcz. Mecz rozegrany zostanie w Bydgoszczy.

16 czerwca

Uroczystość Dziękczynna z okazji **Jubileuszu 50-lecia powstania Parafii NSPJ** w Gniewkowie 1969-2019

19 czerwca

Finał Okręgowego Pucharu Polski. Unia Gniewkowo – Chemik Bydgoszcz. Mecz rozegrany zostanie w Gniewkowie.

14-15
2019
CZERWCA

Dni Gniewkowa

HONORATA SKARBK

Piątek - 14.06.2019

Stadion Miejski

10:00 - W zdrowym ciele zdrowy duch
gry i zabawy sportowe dla dzieci i młodzieży
poprowadzi **Irek Bieleninik**

Rynek w Gniewkowie

17:00 - Pokaz i zawody Strongman dla mieszkańców - prowadzi **Irek Bieleninik**

19:00 - koncert zespołu **CORAL**

20:30 - koncert Elvis na bis - **MIREK DEREDAS**

CONCUBAND

MIREK DEREDAS

Sobota - 15.06.2019

Park Wolności

17:00 - koncert zespołu **EGO**

17:55 - koncert zespołu **THE GENADA BAND**

18:40 - koncert zespołu **PANZERFLOWER**

19:40 - koncert zespołu **SZULERZY**

21:15 - koncert gwiazdy - **HONORATA SKARBK**

22:15 - zabawa taneczna z zespołem **CONCUBAND**

00:00 - Zakończenie Dni Gniewkowa

IREK BIELENINIK

SZULERZY

23 czerwca

Zawody Feederowe

zorganizowane przez PZW nr 80 – dla członków koła.

II etap Turnieju Tenisa Ziemnego **Gniewkowo CUP**